

Przypadkowe podobieństwo grafizmów osobniczych – studium przypadku

podinsp. Magdalena Knak¹

¹ Laboratorium Kryminalistyczne Komendy Wojewódzkiej Policji w Gorzowie Wlkp., magdalena.knak@go.policja.gov.pl

Streszczenie

Zdarzają się sytuacje, w których biegły w swojej praktyce opiniodawczej musi zmierzyć się z podobieństwem grafizmów różnych osób. Podobieństwa takowe, których jest kilka rodzajów, mogą mieć różny stopień i w zależności od niego mogą one stwarzać ryzyko popełnienia błędu. Dodatkowym utrudnieniem w procesie badawczym może być sam materiał kwestionowany, gdy ogranicza się on do niezbyt wielu wyznaczników dystynktywnych o niewysokiej wartości identyfikacyjnej. Niniejszy artykuł prezentuje właśnie taki casus, w którym biegły spotkał się z bardzo wysoką zbieżnością grafizmów dwóch przypadkowych, niespokrewnionych osób, w odniesieniu do krótkich form podpisów dowodowych.

Słowa kluczowe: podobieństwo grafizmów, zbieżność grafizmów, materiał dowodowy, materiał kwestionowany, materiał porównawczy, wyznaczniki dystynktywne, wykonawca, cechy graficzne

Wstęp

Badania pismoznawcze oparte są na kilku przesłankach, wśród których wymienić należy chociażby indywidualność nawyku pisarskiego, jego względną stabilność oraz syndromatyczność, zakładającą zmienną częstość występowania w populacji osób piszących określonych cech bądź ich zespołów, która to determinuje ich wartość identyfikacyjną. Założenia te warunkują poprawność opiniowania w analizie identyfikacyjnej pisma, ale mogą też stanowić przyczynę błędnego wnioskowania, a jedną z przyczyn może być przypadkowe podobieństwo grafizmów osobniczych.

Każdy z biegłych spotkał się bądź spotka w swojej karierze zawodowej ze zbieżnościami w piśmie różnych osób. Owe zgodności mogą wynikać z podobieństw środowiskowych, w tym z zależności rodzinnych, zarówno w korelacji pokrewieństwa, np. babka, matka, córka, rodzeństwo, kuzynostwo, jak i powinowactwa, (mąż – żona, partnerzy), szkolnych, w układzie nauczyciel – uczeń, jak również z podobieństw przypadkowych, w tym sensu stricto, tj. grafizmów sobowtórów. Dodatkowo badania identyfikacyjne, w których mamy do czynienia z podobnymi grafizmami różnych osób, może utrudniać sam materiał dowodowy, gdy ma on postać krótkiej formy podpisów z ograniczoną ilością wyznaczników dystynktywnych. Jak bardzo należy w takim przypadku zachować ostrożność badawczą, niech posłuży zaprezentowany w niniejszym artykule przypadek.

Opis przypadku

W 2015 roku do tutejszego Laboratorium Kryminalistycznego wpłynęło postanowienie Sądu Rejonowego

w Zielonej Górze zlecającego badania pismoznawcze. Sprawa dotyczyła podrobienia podpisów osoby o inicjałach I.B., na dokumentach związanych z jej zatrudnieniem na umowę zlecenie, w firmie będącej spółką jawną, prowadzącą sieć sklepów spożywczych w Zielonej Górze. W celu pełniejszego naświetlenia zaistniałego zdarzenia należy nadmienić, iż osoba ta zgodziła się na pracę w jednym ze sklepów w dni świąteczne, kiedy zatrudnieni na stałe pracownicy nie mogą jej podejmować. Ponadto została ona połączona kierownicze niniejszej placówki przez swoją siostrę, notabene pracującą już w innym sklepie tej samej sieci także na umowę zlecenie. Z uwagi jednak na brzemienisty stan, w jakim się w tym czasie znajdowała I.B., w ostatniej chwili zrezygnowała z możliwości owej pracy. Zastąpiła ją, bez jej wiedzy, zatrudniona na stałe sprzedawczyni z innego sklepu wspomnianej już sieci. Sprawa ujrzała światło dzienne dopiero w momencie otrzymania przez I.B., w 2014 roku, formularza PIT-11, w którym wykazano przychód na kwotę prawie tysiąca złotych. Efektem prowadzonego postępowania przygotowawczego było skierowanie do sądu aktu oskarżenia przeciwko kierowniczce tegoż sklepu, zaś w trakcie trwającego procesu, jednym z postanowień było zlecenie wykonania opinii pismoznawczej.

Materiał dowodowy stanowiły zatem: literowo-cyfrowe zapisy oraz dwie sygnatury „Borczyk”, widniejące na oświadczeniu zleceniobiorcy, jeden podpis o brzmieniu „Iwona Borczyk”, znajdujący się na umowie zleceniu, jak również czternaście podpisów „Borczyk”, sytuowanych na czterech dowodach wypłat. Wszystkie dokumenty datowane były na kwiecień i maj 2013 roku.

Z kolei jako materiał porównawczy przedłożono do badań grafizm czterech kobiet, a były nimi: osoba poszkodowana, lat 22, (I.B.), kierowniczka sklepu, lat 45, (K.K.), siostra poszkodowanej, lat 26, (E.G.) oraz sprzedawczyni zastępująca poszkodowaną, lat 37, (D.Z.). Uzyskane wzory pisma w przypadku trzech pierwszych osób obejmowały zarówno materiał wpływowy, jak i bezwzględny oraz w tzw. sprawie, natomiast w odniesieniu do ostatniej z wyżej wymienionych miały one postać rękopisów bezwzględnych

oraz dwukrotnie pobranych na polecenie zapisów, przy czym drugiego pobrania dokonał na prośbę wykonującego ekspertyzę inny biegły z zakresu klasycznych badań dokumentów, z uwagi na miejsce zleczonej przez sąd czynności, w której tenże biegły mieszkał.

Ocena dostarczonego materiału porównawczego pozwoliła zakwalifikować go bez przeszkód do dalszej analizy komparatystycznej, mimo że w grafizmie wykonanym na polecenie przez osobę o inicjałach K.K., stwierdzono występowanie takich zjawisk

Firma prowadzi sklepy AS.
Ja jestem kierownikiem sklepu nr. 9 w Zielonej Górze
ul. Wyszyńskiego.
W kwietniu 2013 dwóm i trzem prawdopodobnie do
pracowników innych sklepów AS w Zielonej Górze
pytałam czy znają kogoś kto może pracować na
umowę zlecenie w dniach 1, 3, 19, 30 maja 2013 r.
Nie pamiętam teraz kto polecił mi pracownika na
zastępstwo. Po okazaniu druków KW nr 1/05/13
2/05/13
3/05/13
6/05/13

Zeznaje że nie wypisałam tych dokumentów.
Nie byłam obecna przy ich sporządzaniu.
Pani Iwona Borayk, która jest wpisana na tych
dokumentach najprawdopodobniej sama wypisała jej
treść i dożyła podpisu.

Jestem zatrudniona w firmie System Sp. Jawna
w Zielonej Górze.

Materiał porównawczy pobrany od K.K.

Oświadczam, że Umowa Zlecenie nr 255/2013 nie była wykonana przez Iwonę Borczyk tylko przez mnie. Iwona Borczyk nie pobrała na dowody KT kwot 150 i 200 zł. Te dowody wpisałam ja i podpisałam się nawiszkim pani Borczyk. Myślałam, że pani Borczyk wyraziła na to zgodę.

Oświadczam, że Umowa Zlecenie nr 255/2013 nie była wykonana przez Iwonę Borczyk tylko przez mnie. Iwona Borczyk nie pobrała na dowody KP kwot 150 i 200 zł. Te dowody wpisałam ja i podpisałam się nawiszkim pani Borczyk. Myślałam, że pani Borczyk wyraziła na to zgodę.

Material porównawczy pobrany od D.Z.

jak zafalowania linii graficznej, wykreślenie dodatkowych elementów graficznych, pojedyncze retusze i poprawki oraz zniekształcone formowanie poszczególnych znaków.

Co się tyczy zaś zakwestionowanego materiału, należy nadmienić, iż przeprowadzone w jego obrębie wstępne badania porównawcze pozwoliły wyodrębnić w nim cztery zespoły wykonawcze, tj. czternaście podpisów „Borczyk”, umiejscowionych na blankietach dowodów wypłat, sygnaturę o brzmieniu „Borczyk Iwona”, znajdującą się na umowie zleceniu, literowo-cyfrowe

zapisy stanowiące wypełnienie zasadniczych pozycji oświadczenia zleceniobiorcy oraz dwa podpisy „Borczyk”, widniejące na powyższym oświadczeniu.

Na potrzeby niniejszego artykułu nie jest konieczne prezentowanie przeprowadzonych zestawień materiałów badawczych z trzeciej i czwartej grupy, a jedynie zasygnalizowanie uzyskanych wyników, pozwalających na kategorię wnioskowanie, że zasadniczy rękopis sytuowany na oświadczeniu został nakreślony przez E.G., a dwie sygnatury o brzmieniu „Borczyk”, umiejscowione na nim, przez jej siostrę I.B.

Prawdziwym wyzwaniem dla biegłego okazał się pierwszy wyróżniony zespół czternastu podpisów „Borczyk”, w konfrontacji z wzorami pisma pochodzącymi od K.K. i D.Z.

Zanim jednak zostanie zaprezentowane szczegółowe porównanie wspomnianych wyżej materiałów, zasadnym jest przedstawienie skanogramów obrazujących ogólny obraz pisma obu probantek.

Jak bardzo może być podobny grafizm dwóch niespokrewnionych kobiet, w zbliżonym wieku, wykonujących podobną pracę, świadczyć mogą zamieszczone poniżej zestawienia oparte na poszczególnych

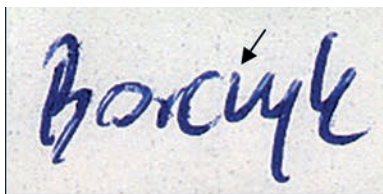
zespołach cech syntetycznych, topograficznych, motorycznych, mierzalnych i konstrukcyjnych.

Dla lepszego ich prześledzenia, właściwe jest już na wstępie dodanie, że wykonawcą zakwestionowanych sygnatur była sprzedawczyni o inicjałach D.Z., zastępująca poszkodowaną I.B. w pracy, gdy ta z niej zrezygnowała. Osoba ta przyznała się zresztą do nakreślenia niniejszych podpisów, uzasadniając to, iż była przekonana, że I.B. wyraziła na to zgodę.

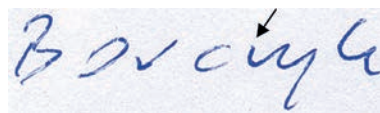
Prezentowane poniżej skanogramy przedstawiają „wspólne zbieżności”, występujące pomiędzy zakwestionowanym grafizmem a pismem sprzedawczynie D.Z. i kierowniczką sklepu K.K.

- W zakresie cech syntetycznych:
 - klasa pisma,
 - stopień czytelności oraz staranności wykonania sygnatur, np. z uproszczonym formowaniem litery „z”.

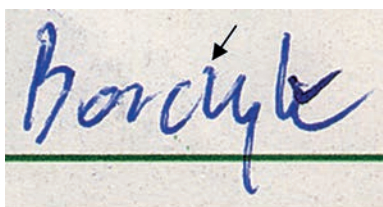
Materiał dowodowy



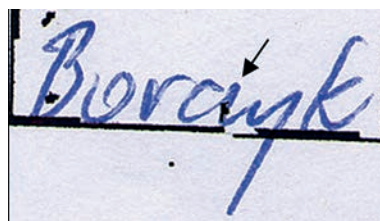
Materiał porównawczy D.Z.



Materiał dowodowy

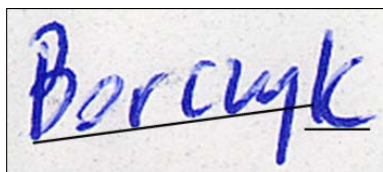


Materiał porównawczy K.K.

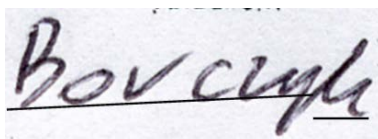


- W zakresie cech topograficznych:
 - układ linii bazowej zapisu nazwiska,

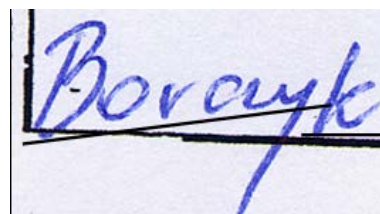
Materiał dowodowy



Materiał porównawczy D.Z.

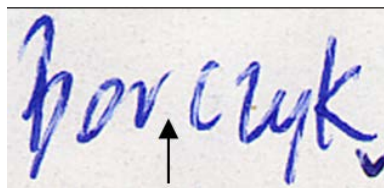


Materiał porównawczy K.K.

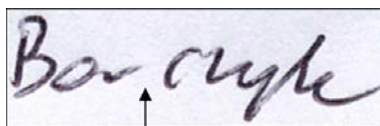


- występowanie zwiększonego odstępu pomiędzy minuskułami „r” i „c” w zapisie nazwiska,

Materiał dowodowy



Materiał porównawczy D.Z.

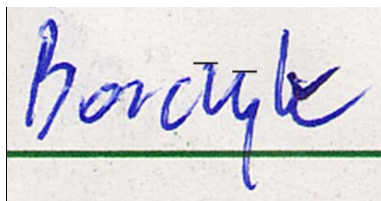


Materiał porównawczy K.K.

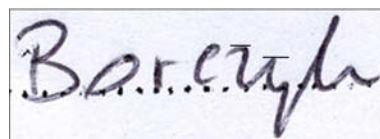


- umiejscowienie grammy śródlinijnej litery „y”, poniżej wierzchołka poprzedzającego ją znaku „z”, w wyrazie „Borczyk”,

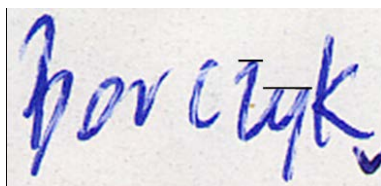
Materiał dowodowy



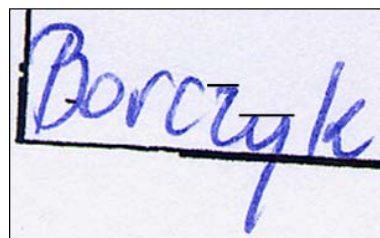
Materiał porównawczy D.Z.



Materiał dowodowy

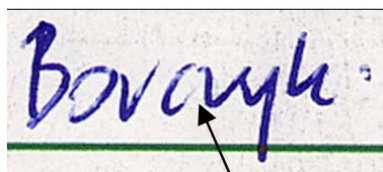
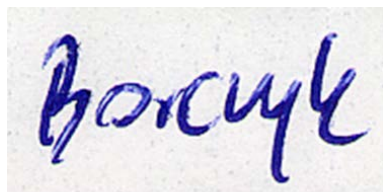


Materiał porównawczy K.K.

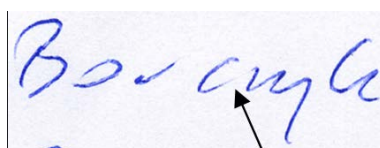
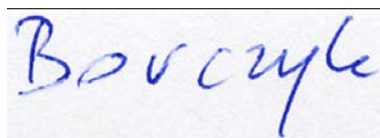


- W zakresie cech motorycznych:
 - impuls pisma,
 - system wiązania liter w zapisie nazwiska: „B-o-r-c-zy-k”, „B-o-r-czy-k”,
 - cieniowanie linii graficznej.

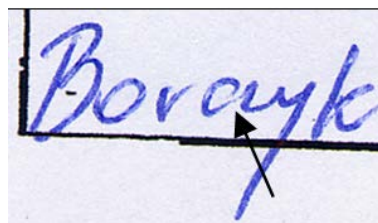
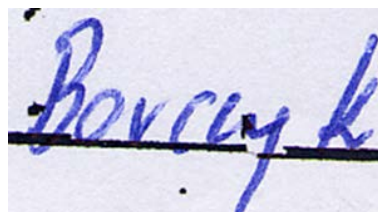
Materiał dowodowy



Materiał porównawczy D.Z.

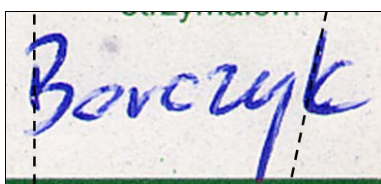


Materiał porównawczy K.K.

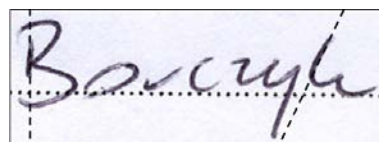


- W zakresie cech mierzalnych:
 - wielkość bezwzględna pisma,
 - prostopadłe oraz prawostronne usytuowanie znaków względem linii bazowej zapisu,

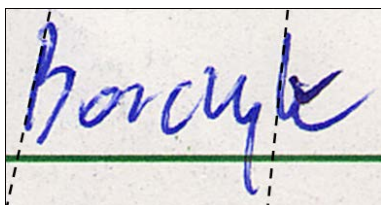
Materiał dowodowy



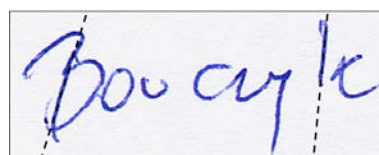
Materiał porównawczy D.Z.



Materiał dowodowy

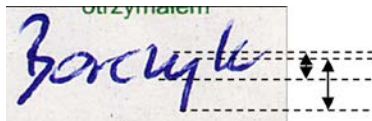


Materiał porównawczy K.K.

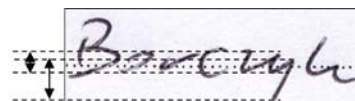


- proporcje wielkościowe zachodzące pomiędzy elementami składowymi w minuskule „y”,

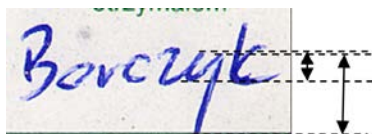
Materiał dowodowy



Materiał porównawczy D.Z.



Materiał dowodowy

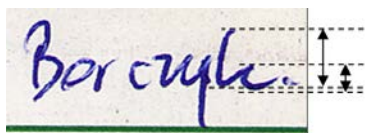


Materiał porównawczy K.K.

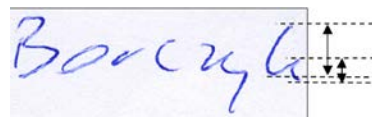


- proporcje wielkościowe zachodzące pomiędzy trzonem a prawą gramką w literze „k”,

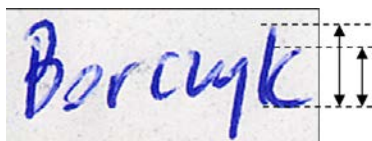
Materiał dowodowy



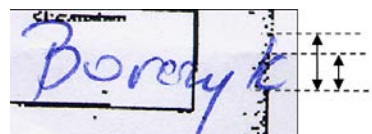
Materiał porównawczy D.Z.



Materiał dowodowy

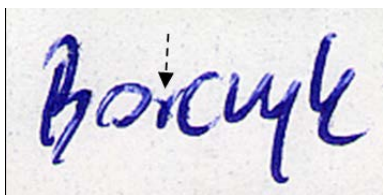


Materiał porównawczy K.K.

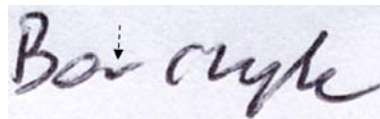


- wyrysowanie znaku „r”, cechującego się mniejszymi wymiarami w stosunku do sąsiednich minuskuł „o” i „c”, w wyrazie „Borczyk”,

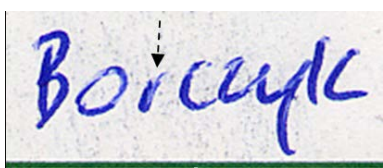
Materiał dowodowy



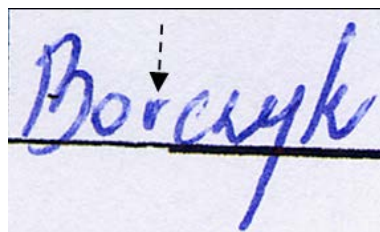
Materiał porównawczy D.Z.



Materiał dowodowy

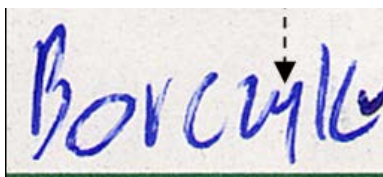


Materiał porównawczy K.K.

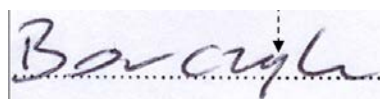


- mała wielkość elementu śródlinijnego w literze „y”.

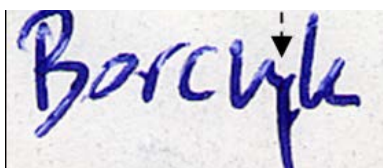
Materiał dowodowy



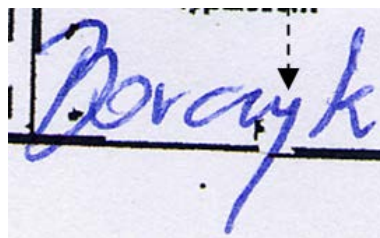
Materiał porównawczy D.Z.



Materiał dowodowy

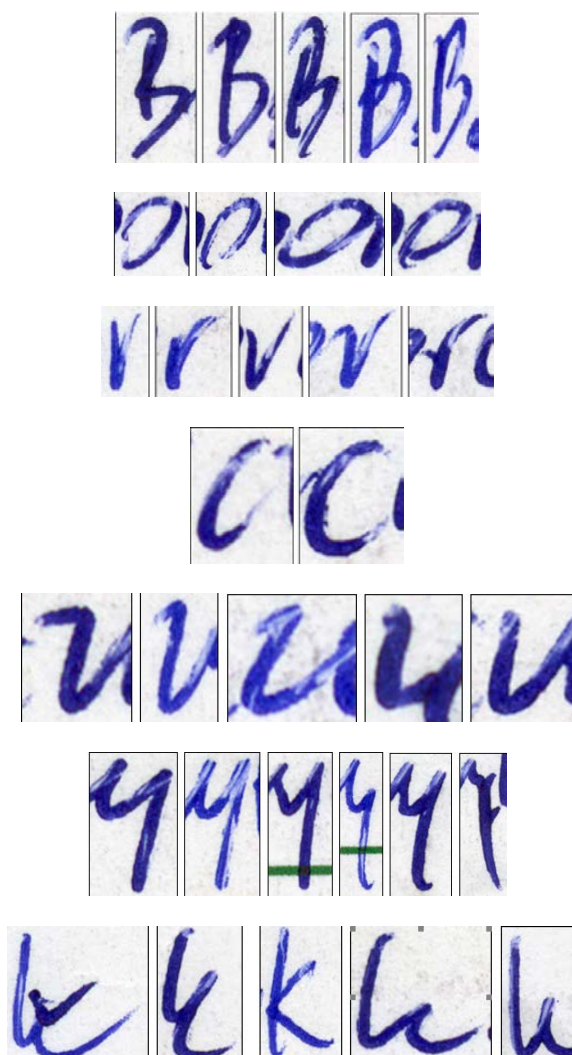


Materiał porównawczy K.K.

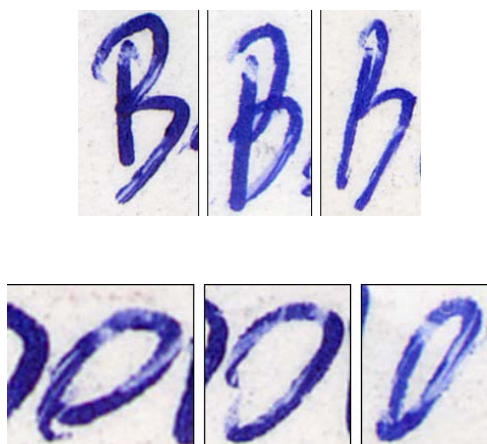


- W zakresie cech konstrukcyjnych:
 - sposób konstruowania znaków: „B”, „O”, „r”, „c”, „z”, „y”, „k”.

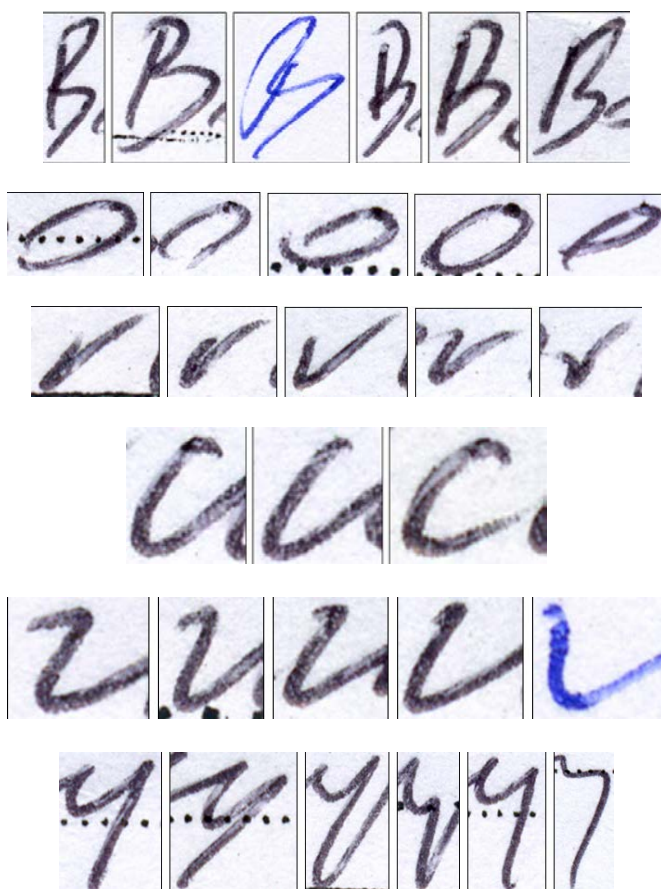
Materiał dowodowy



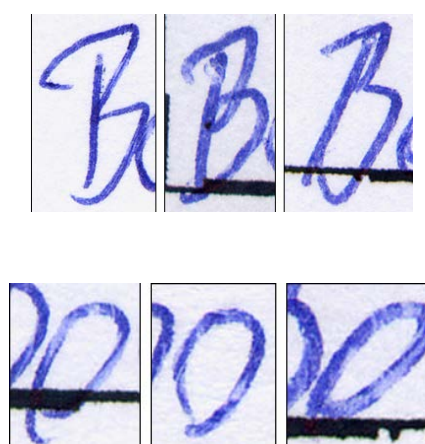
Materiał dowodowy



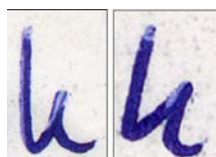
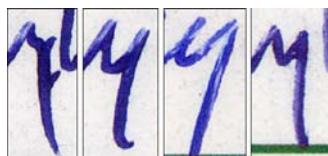
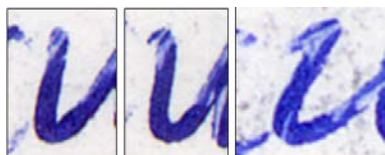
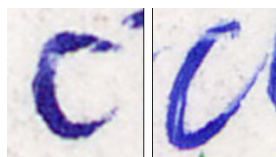
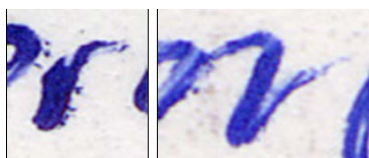
Materiał porównawczy D.Z.



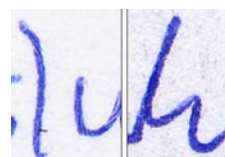
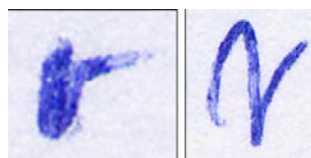
Materiał porównawczy K.K.



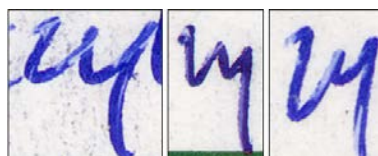
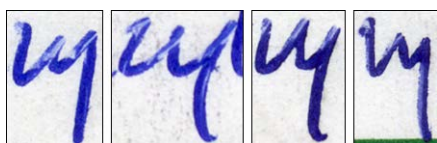
Materiał dowodowy



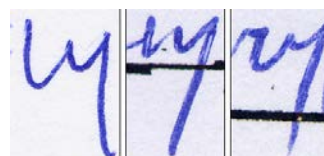
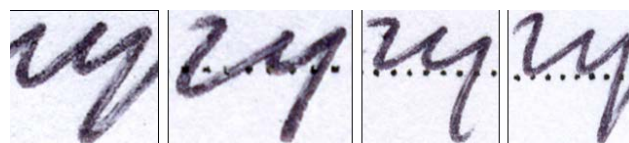
Materiał porównawczy K.K.



Materiał dowodowy



Materiał porównawczy K.K.



Szczegółowa analiza oparta na wyznacznikach, które nie były cechami wspólnymi dla obu zaprezentowanych wyżej materiałów porównawczych, a które to nie znalazły swoich odpowiedników w kwestionowanym grafizmie, pozwoliła wykluczyć kierowniczkę sklepu, (K.K.), wobec której toczył się proces, ze sporządzenia tychże czternastu sygnatur, jakkolwiek okazała się ona wykonawczynią podpisu o brzmieniu „Borczyk Iwona”, umiejscowionego na umowie zleceniu. W tym przypadku możliwość podjęcia właściwych wniosków okazała się dla biegłego łatwiejsza, ponieważ pozwoliła na to większa ilość cech dystynktywnych, jakie mógł wyróżnić w podpisie, na który składał się zapis nazwiska oraz imienia.

Podsumowanie

Każdy biegły z zakresu klasycznych badań dokumentów ma szansę zetknąć się ze zbieżnym grafizmem pochodzącym od różnych osób. Trudność badawcza w takim przypadku zależeć będzie nie tylko od „owej zgodności” materiałów porównawczych, ale również od samego materiału kwestionowanego. Im krótszy zapis dowodowy, tym mniejsza ilość wyznaczników indywidualnych, a tym samym większy „stopień zgodności cech” pomiędzy nim a grafizmem potencjalnych wykonawców. Tylko rzetelna analiza, obejmująca szukanie cech różnicujących owe materiały porównawcze, które z kolei wykażą zbieżność z dowodowym grafizmem, umożliwi wskazanie faktycznego wykonawcy, a tym samym pozwoli uniknąć pomyłki w opiniowaniu.

Bibliografia:

1. Czeczot, Z. (1971). *Badania identyfikacyjne pisma ręcznego*. Warszawa.
2. Goc, M. (2020). *Współczesny model ekspertyzy pismoznawczej. Wykorzystanie nowych metod i technik badawczych*. Polskie Towarzystwo Kryminalistyczne.
3. Kotarba-Pawłowicz, A., Pająk, M. (2010). *Podobieństwa w podpisach osób noszących to samo nazwisko*. W: Z. Kegl, (red.) *Aktualne tendencje w badaniach dokumentów*. Wrocław: Materiały XIII Wrocławskiego Sympozjum Badań Pisma Wrocław 2008. Uniwersytet Wrocławski.
4. Kwieciński, H. (1934). *Grafologia sądowa*. Instytut Wydawniczy Biblioteka Polska.
5. Pawlińska, A. (2010). *Podobieństwa i różnice występujące w podpisach małżonków wykonujących ten sam zawód. Aktualne tendencje w badaniach dokumentów*. W: Z. Kegl, (red.), *Materiały XIII Wrocławskiego Sympozjum Badań Pisma*. Uniwersytet Wrocławski.
6. Widła, T. (1997). *Przypadkowe podobieństwa grafizmów*. W: Z. Kegl, (red.), *Materiały VII Wrocławskiego Sympozjum Badań Pisma*. Uniwersytet Wrocławski.
7. Widła, T. (2002). *Rodzinne podobieństwa grafizmów*. W: Z. Kegl, (red.), *Problematyka dowodu z ekspertyzy dokumentów*. Uniwersytet Wrocławski.